Rok I. | Łódź, Czwartek, dnia 20 Maja 1909 roku. | Nr. 39.

WIADOMOŚCI MARYAWICKIE.

Wychodzą dwa razy na tydzień.

Warunki prenumeraty:
W kraju: rocznie 2 rb.
półrocznie 1 rb.
kwartalnie 50 kop.

Zagranicą: rocznie 3 rb.
półrocznie 1 rb. 50 k.
kwartalnie 75 kop.
Dla prenumeratorów „Maryawity“ BEZPŁATNIE.

Cena ogłoszeń:
Za wiersz garmontowy lub jego miejsce płaci się 20 k.
Cena pojedynczego numeru 2 k.

Adres Redakcyi i Administracyi: Łódź, ul. Franciszkańska 27. Telefonu Nr. 12-73.

O Rolnictwie.

VII.

(*C. d.*)

Uprawa roli.

Ważność uprawy roli. — Jej zadania. — Narzędzia ręczne: łopata, motyka, plewnik. — Narzędzia sprzężajne: pług, brona, drapacz, kultywator, radło, wałek, szufla.—Jaka powinna być uprawa roli.

Najważniejszą i najtrudniejszą pracą w rolnictwie jest uprawa roli. Wprawdzie ziemia i bez uprawy zdolna jest wydawać plony. Widzimy to na ziemiach dziewiczych, nietkniętych ręką ludzką. Powierzchnia ich pokrywa się bujną roślinnością; rosną na nich olbrzymie trawy i odwieczne lasy. Lecz jest to stan ziemi dziki. Szlachetniejszych i pożyteczniejszych roślin ziemia taka wydać nie może. Dopiero przy pilnej i umiejętnej uprawie mogą rosnąć na niej zboża i inne pożyteczne rośliny rolne. Rośliny te bowiem jako delikatniejsze, nie mogą egzystować w towarzystwie chwastów i traw dzikich, nie mogą rosnąć i wydawać plonów na glebie ubogiej w środki pożywne.

To też wszystkie usiłowania rolnika skierowane być winny ku temu, aby rolę przeznaczoną pod zasiew dobrze uprawić.

Dwa są najważniejsze zadania uprawy roli. Najprzód powinna ona wytworzyć w ziemi wszystkie warunki, potrzebne do wydania jaknajbujniejszej roślinności. Ku temu zaś potrzeba, aby rola posiadała dostateczną ilość pokarmów rozpuszczalnych. Pokarmy dla roślin przydatne — jak wiadomo — wytwarzają się w ziemi za pomocą oddziaływania atmosfery; zatem uprawa roli działanie to atmosfery ułatwiać powinna.

Drugiem zadaniem uprawy roli jest zniszczenie chwastów, czyli roślin szkodliwych, które przeszkadzają wzrostowi zboża, — wyczyszczenie i odchwaszczenie roli, iżby na niej nic nie rosło oprócz nasion, które rolnik uprawia.

Te dwa zadania należy mieć na względzie przy uprawie roli, jeśli chcemy osiągać z gospodarstwa należyte korzyści.

Ziemię uprawia się narzędziami. Najdokładniejszą uprawę i największe plony osiągamy za pomocą narzędzi ręcznych, gdyż przy takiej uprawie człowiek najwięcej wkładać może inteligencyi w swą pracę. Ważniejsze narzędzia ręczne są: łopata czyli rydel, motyka, plewnik amerykański. Łopata zakończona śpiczasto,

służy do szybkiej roboty; zakończona zaś równo (szpadel), daje robotę delikatniejszą, ogrodową.

Motyka służy do okopywania roślin, do niszczenia chwastów, do zdzierania darni, do spulchnienia twardej, zeschniętej ziemi i t. p. Stosownie do zadania, jakie ma spełnić, ma różne kształty.

Wszystkie te zadania o wiele szybciej wykonywa plewnik amerykański „Planetynior.“ Budowa jego bardzo prosta, cena nie wysoka. Jest on tak urządzony, że za pomocą przykręcania do ramy opartej na kołku można mieć różne narzędzia pomocnicze, jako to: płużek, noże do pielenia, radełko, grabki, obsypnik, a nawet siewniczek jednorzędowy do warzyw i buraków.

Narzędziami ręcznemi posługują się przeważnie ogrodnicy, gdyż na większych obszarach uprawa ręczna byłaby za droga. Stąd uprawa ziemi pod zboża dokonywa się zawsze za pomocą sprzężaju. Jednakże byłoby bardzo pożytecznem, gdyby gospodarze małorolni, posiadający niewielki obszar pola, uprawiali je ręcznie. Byłby to większy nakład pracy, ale też i uprawa byłaby dokładniejsza i urodzaj większy. Mórg ziemi przy takiej uprawie wydałby więcej, niż dziś dwa lub trzy. Do uprawy ręcznej taki małorolny gospodarz nie da się przekonać. Jego dziadpradziad orał ziemię pługiem lub sochą, jakże może być, żeby on ją spulchniał motyką lub rydlem? Więc najmuje pług i konia do obrobienia pola,—bo na swoim kawałku sprzężaju utrzymać nie może. Ale że to każdy chce wpierw obrobić u siebie, że przytem najemnik jest drogi, więc taka uprawa jest zwykle spóźniona i niedokładna, a stąd wydać może tylko liche urodzaje. I taki małorolny gospodarz musi się wynajmować do zamożniejszych gospodarzy na robotę lub swoją rolę puszczać w dzierżawę. Gdyby tak pracował na swojem, jak pracuje na cudzem, z pewnością otrzymałby tyle plonu, że starczyłoby mu na utrzymanie.

O wiele większe zastosowanie w rolnictwie mają narzędzia sprzężajne. Jest ich bardzo wiele, a każde spełnia ważne zadanie w rolnictwie.

Do uprawy ziemi narzędziami sprzężajnemi używa się zwierząt pociągowych, głównie koni i wołów. Koń daje robotę szybką; wół robi wolno, ale jest wytrzymalszy i mniej kosztowny. Bardzo ważną jest rzeczą urządzenie zaprzęgu. Powinien on być mocny, zastosowany do wielkości zwierzęcia, wygodny i tak urządzony, żeby jaknajlepiej wyzyskać siłę zwierzęcia. Pamiętać też należy, żeby zwierząt zbytnio nie przeciążać, gdyż dają robotę nierówną i łatwo się niszczą.

Najważniejszem narzędziem rolniczem jest pług. Zadaniem pługa jest przewracać ziemię na pewnej głębokości i spulchniać ją. Zadanie to spełnia pług podwójnie; albo tylko odwraca skibę, albo przewrzca i rozrzuca ją, wydobywając ziemię z głębi roli na wierzch a wierzchnią zasypując w głębi.

Części pługa są następujące: 1) Lemiesz, rodzaj ostrego żelaznego klina, który wdziera zię w ziemię, odrzyna ją i podaje odkładnicy. 2) Odkładnica odwala oderzniętą ziemię czyli skibę na bok do poprzednio wyoranej brózdy. Jeżeli jest wysoka i mocno wygięta, to skibę przewraca i rozkrusza zupełnie; jeżeli zaś jest prosta i podłużna, to ją tylko odwraca i kładzie równo. Jest jeszcze rodzaj odkładnicy, pośredni między dwoma wymienionymi, a do uprawy najodpowiedniejszy. 3) Odkładnica przytwierdzona jest do słupicy, czyli słupka prostopadle idącego, a zakończonego płozem, t. j. sztabą żelazną, po której pług sunie po ziemi. 4) U dołu słupicy po przeciwnej stronie odkładnicy umocowana jest listewka zwana stroną polową, która chroni brózdę od zasypywania ziemią. 5) Nad słupicą w kierunku poziomym znajduje się grządziel, do którego przytwierdza się spód pługa, zaprząg i inne części pługa. Na końcu grządziela umieszczony bywa regulator, do regulowania głębokości orki. 6) Przy orce na równem polu—dla prawidłowej uprawy—używa się pługa z koleśnicą, czyli

wózkiem, lub zamiast tego z sankami, pojedynczem kółkiem albo stopką. Takie pługi idą równo i łatwo dają się prowadzić, ale są cięższe. 7) przeciwległa strona grządziela zakończona jest rękojeściami (inaczej — c z e p i g i) za które trzyma oracz. Jeżeli się rękojeście naciśnie, to lemiesz idzie do góry i orka jest płytka; jeżeli się je uniesie, to lemiesz się w ziemię zagłębia. 8) Dla lepszego spulchnienia i rozkruszenia twardej lub zachwaszczonej ziemi, używa się p o d r z y n a c z a i k r o j a, które umieszcza się na grządzieli.

Różne są rodzaje pługów. Najczęściej używany jest pług j e d n o s k i b o w y, bezkoleśny, z regulatorem na końcu grządziela, z wysoką odkładnicą. Dobrze jest grządziel pługa oprzeć na kółku lub stopce, a jeszcze lepiej na koleśnicy, bo wtedy pług raz nastawiony, jednakowo się zagłębia i daje orkę równą.

Są też pługi dwu - trzy - i czteroskibowe. Orzą one odrazu kilka skib. Najpraktyczniejsze z nich są dwuskibowce, używane do średniogłębokiej orki, gdyż dają — przy takimże jak jednoskibowce użyciu siły — robotę podwójną.

(C. d. n.)

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

—:—

Z zagranicy.

Bezrobocie pocztowe we Francyi. Urzędnicy pocztowi w Paryżu ogłosili strejk powszechny. Skutek tego ujawnił się już w porcie Nazere, gdzie tragarze odmówili oddania na okręt worków pocztowych, przeznaczonych do Indyi, Japonii i Ameryki.

Prefekt policyi polecił, aby biura pocztowe zajęło wojsko. Wiele batalionów inżynieryi wojskowej otrzymało rozkaz, aby żołnierzy, obeznanych ze służbą telegraficzną, przysłano do Paryża. Do tej pory wybrano już 500 telègrafistów wojskowych.

Izby handlowe w miastach portowych francuskich poczyniły odpowiednie zarządzenia, aby zapewnić przewóz korespondencyi. Rozmaici prefekci zarządzili już przewóz poczty samochodami.

Dnia 12 maja, na posiedzeniu izby deputowanych w Paryżu, minister Barthou, odpowiadając na interpelacyę socyalistów w sprawie urzędników pocztowych, oświadczył, że po przystąpieniu do pracy urzędnicy pocztowi znowu organizowali niedopuszczalne manifestacye, otwarcie przygotowywali strejk, wrogo występowali przeciw rządowi i parlamentowi. „Jeżeli pozwolimy zgromadzeniom urzędników wywyższać się nad reprezentacyę narodową, wówczas upadnie wszelka władza rządu.“ Jeżeli parlament zażąda odwołania ostatnich rozporządzeń w sprawie urzędników pocztowych, wówczas gabinet solidarnie poda się do dymisyi.

Strejk częściowy trwa w dalszym ciągu. Delegaci robotników zapewnili, że poczuwają się do solidarności ze strejkującymi urzędnikami. Dotychczas nie było żadnych szczególniejszych wypadków. Rząd z wysiłkiem utrzymuje normalny ruch pocztowy i telegraficzny.

Dnia 15 b. m. rząd udzielił dymisyi dalszym 303 strajkującym poczciarzom. Równocześnie jednak rada ministrów uchwaliła tekst statutu urzędniczego, którego domagali się urzędnicy. Pierwsza część statutu dotyczy stanowiska poszczególnych urzędników, druga część odnosi się do zjednoczenia urzędników państwowych, oraz zakreśla granice tych praw i obowiązków zarówno jak i prawo rządu do ograniczenia swobody urzędników.

Wojsko i policya chronią pracujących urzędników przed naciskiem ze strony strajkujących.

Z zamętu na Wschodzie. Sąd wojenny uwolnił 30 oficerów, obwinionych o zbrodnię zdrady stanu przez rząd młodoturecki.

Książe Burchan Eddin, ukrywający się dotychczas w pałacu siostry swej nad Bosforem, przyprowadzony został do ministeryum wojny, a następnie wypuszczony na wolność.

Bezpieczeństwo Abdul - Hamida. Młodoturcy doszli do porozumienia z Albańczykami, którzy utrzymują, że osoba Abdul-Hamida powinna być nietykalna. Młodoturcy złożyli zapewnienie, że nikt nie ruszy Abdul-Hamida, bo wszelki zamach na niego sprzeciwiałby się tolerancyi muzułmańskiej, która nakazuje traktować zwyciężonego z zupełnym szacunkiem.

Równouprawnienie katolików w Anglii. W izbie gmin deputowany Rendmond wniósł, aby przystąpiono do drugiego czytania bilu, który znosi istniejące obecnie

wyłączenie katolików od urzędu wicekróla Irlandyi i kanclerza Wielkiej Brytanii, dalej—przestarzałe ustawy, zwrócone przeciwko katolikom, i zmienia przysięgę, jaką król składa przy wstąpieniu na tron. Po wywodach premiera Asquith'a, bil w drugiem czytaniu uchwalono 233 głosami przeciw 223; niewiadomo jednak, czy uzyska on w tej sesyi moc prawną.

Wrzenie w Portugalii. „Echo de Paris" zapewnia, że wiadomości o spisku republikańskim w Portugalii są przesadzone, jednakowoż nie zaprzecza informacyom o aresztowaniu wielu wybitnych republikanów i zagrożonem położeniu dynastyi.

Wieści z Persyi. Z dobrze poinformowanych źródeł donoszą, że fidajowie perscy zwrócili się do młodoturków z prośbą o wprowadzenie do Persyi wojsk tureckich, w celu walki z szachem i w celu utworzenia przeciwwagi wojskom rosyjskim. Fidajowie proponują sojusz turecko-perski. W sferach wpływowych wątpią, ażeby młodoturcy zdecydowali się na taką awanturę. Możliwem jest wszakże, że Turcya wyśle do Persyi kilka oddziałów wojsk dla ochrony poddanych tureckich. Na żądanie generała Snarskiego, endżumen wezwał na bazarach ludność, ażeby wydała broń.

Konsulowie: angielski i rosyjski przybyli do endżumenu, ażeby powinszować przywrócenia konstytucyi. Endżumen zapewnił ich, że rozbrojenie będzie wkrótce ukończone bez pomocy postronnej.

Defraudacya w Japonii. Rząd wytoczył śledztwo sądowe przeciw 20 posłom oskarżonym o to, że dali przekupić się trustowi cukrowemu w celu przeprowadzenia w izbie posłów praw korzystnych dla tego trustu. Członkowie izby wyższej nie są zamieszani do tej sprawy. Aresztowano pewną liczbę dyrektorów trustu cukrowego, oskarżonych o roztrwonienie kilku milionów jenów. Straty poniesione przez skarb państwa pokryte będą w zupełności. Odkrycie przekupstwa posłów wywołało wielkie wrażenie w sferach handlowych i przemysłowych, ale środki energiczne zastosowane przez władzę podziałały uspokajająco.

Gospodarka Messyńska. Część prasy włoskiej gwałtownie powstaje przeciw gospodarce w Messynie. Okazuje się, że przeważną część pieniędzy nadesłanych z Włoch i ze wszystkich stron świata na rzecz ofiar katastrofy, rozkradli kierownicy komitetu ratunkowego i przedstawiciele władz miejscowych.

Roboty ratunkowe od czterech miesięcy nie posuwają się wcale naprzód, Mesyna obecnie znajduje się w takim samym stanie, jak nazajutrz po katastrofie. Ludność, ginie w najstraszliwszej nędzy. „Gazetta di Messina" zamieściła list otwarty do króla, brzmiący rozpaczliwie i wzywający ratunku wobec szajki rozkradającej fundusze publiczne, przez ludzi ofiarnych złożone.

Wylewy Wisły w Niemczech. Woda w Wiśle podniosła się gwałtownie, zalewając na ogromnej przestrzeni niziny. Zasiewy zniszczone.

Wypadek na ćwiczeniach w Niemczech. Podczas ćwiczeń w strzelaniu artyleryi morskiej, z powodu przedwczesnego wystrzału, zabity ochotnik, ciężko raniony drugi, lekko ranionych czterech majtków.

Armia czarnogórska. Wywarła wielkie wrażenie w Wiedniu wiadomość, iż Czarnogórze dokonywa reorganizacyi swej armii pod kierunkiem instruktorów rosyjskich.

Wybuch w kopalni. W Albani (stan New-York) zdarzył się w kopalniach straszny wybuch dynamitu. Zginęło 25 górników.

Nowy kanał w Szwecyi. Parlament przeznaczył 22,800,000 koron na budowę nowego kanału z Wenersburga przez jezioro Wener do Gutebergu.

Koleje w Chinach. W tych dniach odbyły się narady niemieckich, francuskich i angielskich finansistów w sprawie budowy kolei żelaznych w Chinach. Pożyczkę w sumie 5,500,000 funtów postanowiono podzielić pomiędzy bankami Niemiecko-Azyatyckim, Honkong-Szanhajskim i Indo-Chińskim. Postanowiono ustanowić jednakowy kurs tej pożyczki na giełdach berlińskiej, londyńskiej i paryskiej.

Z kraju.

Wyodrębmienie Chełmszczyzny. „Agencya Petersburska" donosi:

Ministeryum spraw wewnętrznych wniosło już do Dumy państwowej projekt wyodrębnienia z terytoryum guberni Królestwa Polskiego wschodnich części guberni siedleckiej i lubelskiej i utworzenia z tych części osobnej guberni chełmskiej.

Ujednostajnienie kalendarza. W kołach zbliżonych do Rady państwa podjęto obecnie, śród całej powodzi innych, projekt o koniecznej reformie miar i wag oraz kalendarza. Jak się okazuje, w sprawie tej były już poczynione kroki ku porozumieniu między obu izbami. Ale Du-

ma zawiodła oczekiwania i dlatego Rada państwa postanowiła wziąć w danym razie inicyatywę. Za najbardziej pilną uznana jest sprawa reformy kalendarza. Dla kół przemysłowo-handlowych oczywiście jest całkiem rzeczą obojętną ścisłość astronomiczna, ważną jest natomiast rzeczą ujednostajnienie kalendarza dla przyczyn bardziej realnych. To też wszelkiemi siłami koła te ją popierają. Większość Rady przychyla się ku ich dezyderatom.

Nowe przepisy uniwersyteckie. Nowe przepisy wstępu do uniwersytetu petersburskiego, uchwalone przez radę profesorską uniwersytetu dnia 13 kwietnia, a oparte na ostatnich rozporządzeniach ministeryum oświaty mają niektóre zmiany.

Zmiany te głównie dotyczą wolnych słuchaczy. Liczba ich została znacznie zmniejszona: wymaga się od nich cenzusu naukowego na równi ze studentami, corocznego odnawiania prawa na pobyt w zakładzie naukowym i oprócz tego świadectwa o prawomyślności politycznej. Kobiety, jako wolne słuchaczki, nie będą przyjmowane.

W ten sposób, kończący szkoły realne i handlowe nie będą dopuszczani do uniwersytetu nawet na prawach wolnych słuchaczy.

Do liczby słuchaczy zwyczajnych mogą być zaliczane osoby, jedynie posiadające świadectwa dojrzałości. Kończący szkoły realne, korpusy kadeckie i szkoły handlowe (komercyjne) w Petersburgu i Moskwie, mogą być przyjmowani jako słuchacze zwyczajni, lecz nie inaczej, jak po złożeniu egzaminów dodatkowych z języka łacińskiego według programu kursu gimnazyalnego. Od seminarzystów nadto wymagane będą egzaminy dodatkowe z matematyki, fizyki i jednego z języków nowożytnych.

Dla wstępujących na wydział filologiczny niezbędną jest znajomość języka greckiego. Nie mający stopni z tego przedmiotu, a nawet posiadający świadectwa dojrzałości, mogą być dopuszczani na wydział historyczno-filologiczny jedynie jako wolni słuchacze.

Wszyscy, składający podania o przyjęcie, po upływie 6 miesięcy od czasu ukończenia średniego zakładu naukowego, obowiązani są złożyć świadectwo o prawomyślności politycznej.

Ilość fotografii, które winny być dołączone do podania, ma wynosić sztuk 4. Przy podaniu, oprócz wszystkich zwykłych dokumentów, należy załączyć 25 rb. na korzyść uniwersytetu, inaczej bowiem podania nie będą rozpatrywane. Przyjmowanie próśb rozpocznie się dnia 10 czerwca i będzie trwało do 10 sierpnia.

Zaliczanie do rzędu zwyczajnych i wolnych słuchaczy rozpocznie się nie wcześniej, niż w sierpniu. Osoby wyznania żydowskiego będą zaliczane, na mocy oddzielnych kombinacyi i nie wcześniej, niż od dnia 15 sierpnia.

Projekt ustawy gimnazyalnej. Dzienniki petersburskie zamieszczają wyciągi z projektu nowej ustawy gimnazyalnej.

Gimnazya, które mogą być męzkie i żeńskie, mają, w myśl nowej ustawy, na celu dać pobierającej w nich naukę młodzieży wykształcenie ogólne i równocześnie stanowią zakłady przygotowawcze dla wstąpienia do wyższych zakładów naukowych. Gimnazya zakładane są i utrzymywane kosztem skarbu, ziemstw, miast, instytucyi stanowych i publicznych i wreszcie kosztem osób prywatnych. Otwarcie następuje na zasadzie rozporządzenia ministra oświaty.

Gimnazya dzielą się na gimnazya z dwoma językami starożytnymi, z jednym językiem starożytnym i bez nich. Gimnazya mają osiem klas z rocznym kursem nauk w każdej. Mogą być jednak zakładane również w składzie sześciu starszych klas, od 3-ej do 8-ej. Klasa przygotowawcza, oraz dwie niższe klasy gimnazyalne, otwierane oddzielnie, stanowią trzyklasową szkołę przygotowawczą, którą obowiązują specyalne przepisy.

Przy gimnazyach zakładane być mogą pensyonaty, albo stacye uczniowskie. Przy gimnazyach, utrzymywanych kosztem ziemstw, miast, instytucyi stanowych i publicznych oraz osób prywatnych, organizowane są rady pedagogiczne i opiekuńcze, przy innych zaś gimnazyach rady pedagogiczne i komitety gospodarcze. Przepisy, dotyczące zarządu wewnętrznego gimnazyami skarbowemi, praw ciała nauczycielskiego oraz uczniów, wydawane są przez ministeryum. Organizacyę i zarząd gimnazyami, utrzymywanemi przez ziemstwa, miasta i t. d., określa specyalna ustawa, wydana przez ministeryum, a oparta na ścisłem brzmieniu ustawy gimnazyalnej.

W gimnazyach bez języków starożytnych udzielana być może nauka języka angielskiego. Uczniowie, którzy ukończyli kurs nauk w trzechklasowej szkole przygotowawczej, oraz tacy, którzy z dobrym stopniem ukończyli kurs nauk w pierwszych dwóch klasach wyższej szkoły początkowej, mogą, o ile wiek ich nie stoi

na przeszkodzie, być przyjmowani do 3-ej klasy gimnazyalnej: pierwsi — bez egzaminu, drudzy — po złożeniu egzaminu z języka francuskiego.

Szkoły przygotowawcze są trzyklasowe. Celem ich jest dostarczenie wiedzy ogólnej, oraz przygotowanie do wstąpienia do gimnazyum. Zakładane i utrzymywane są zarówno kosztem skarbu, jak i kosztem ziemstw, miast i t. d. Jeżeli środki na utrzymanie daje skarb państwa, wtedy otwierane są na zasadzie rozporządzenia kuratora okręgu naukowego. Szkoły te mogą być męzkie i żeńskie, albo męzkie i żeńskie razem.

Szkoły na Litwie. Sprawą rozszerzenia sieci szkolnej w wileńskim okręgu naukowym obecnie żywo są zainteresowane niemal wszystkie miasta kraju, wchodzące w skład okręgu. Narady przedwstępne w tej sprawie odbyły się już prawie we wszystkich miastach gubernialnych. W gub. wileńskiej zaprojektowano otwarcie 40 nowych szkół elementarnych.

Wobec stale zwiększającej się w wileńskim okręgu naukowych sieci niższych szkół, ministeryum oświaty, dla zapewnienia sobie niezbędnego kontyngensu nauczycieli szkół ludowych, postanowiło otworzyć w granicach okręgu naukowego seminaryum nauczycielskie. Wybór padnie na to miasto, które zaofiaruje ministeryum największe subsydyum roczne na rzecz seminaryum. Dotychczas zwrócono uwagę na Mohylów i Witebsk, gdyż oba te miasta w zasadzie wyrażają zgodę na przyznanie pewnego subsydyum ministeryum.

O szkoły niemieckie. Komisya szkolna Izby państwowej zgadza się na nadanie uczniom prywatnych szkół niemieckich w prowincyach nadbałtyckich prawa składania części egzaminów ostatecznych w języku niemieckim.

O misyonarzach zagranicznych. Do wiadomości wyższych władz rządowych doszło, że księża-misyonarze, przybywający z zagranicy do Królestwa w celach misyjnych, nie ograniczają swej działalności do wygłaszania kazań, lecz pełnią różne obowiązki przy kościołach parafialnych, a nawet zastępują proboszczów, w razie choroby którego z nich lub też chwilowej nieobecności, co sprzeciwia się istniejącym przepisom.

Wskutek tego władze gubernialne, przypominając wydany w sprawie powyższej w roku 1907 okólnik generał-gubernatora warszawskiego, polecają podwładnym organom rządowym śledzić bacznie działalność zamieszkałych tu lub chwilowo przybywających księży misyonarzy zagranicznych i w razie ujawnienia ich działalności pozamisyjnej, donosić władzom niezwłocznie.

Majowe mrozy. W Kronsztadzie w nocy z dnia 7 na 8 maja panował mróz 5-o stopniowy. Woda w kanałach i na pobrzeżu morskim zamarzła.—Cała zatoka w Oranienbaum pokryta była lodem.

Burze wiosenne. Trwająca przez dobę burza poczyniła wielkie straty na Dnieprze, rozbijając wiele próżnych i ładownych statków. Przystań w Kijowie zatonęła.

— Ostry wiatr północno-wschodni spowodował na morzu pod Odesą liczne starcia okrętów.

Zniknięcie jeziora. We wsi Poddębce, o 15 wiorst od Łucka, znikło jezioro, mające 400 sążni kwadratowych powierzchni. Zanik był stopniowy i trwał lat dwa. Jak stwierdziły badania, jezioro zasilały wody podskórne, które miały komunikacyę ze Styrem. Stopniowo obserwowano obniżenie powierzchni wód, które w końcu przez czeluście podziemne doszczętnie pochłonięte zostały. Na miejscu zapadłego jeziora właściciel wierci studnię artezyjską, atoli pomimo dwumiesięcznej pracy, bez żadnego skutku dotąd.

Bójka Chińczyków w Charbinie. Na przystani w Charbinie doszło do ogromnej bójki pomiędzy Chińczykami zatrudnionymi przy ładowaniu towarów na statki a Chińczykami przybyłymi z południa. Ci ostatni chcieli zmusić swych ziomków do zaprzestania pracy na parostatkach rosyjskich. W bójce wzięło udział około 1000 ludzi, tak że trzeba było wezwać wojsko. Są zabici i ranni. Przyczyna bójki dokładnie dotychczas nie wyjaśniona. Niektórzy przypuszazają, że bójkę przypisać należy konkurencyi dwóch partyi i że powstała ona na gruncie ekonomicznym.

W przededniu wyborów. W piątek „Kolegium wyborcze miasta Warszawy“ przystępuje, według ogłoszeń magistratu, do wyboru posła warszawskiego na mandat, wakujący po panu Dmowskim. „Nowa Gazeta“ z tego powodu tak pisze:

„Kto będzie wybrany? Większość opinii powszechnej Warszawy i kraju mało się tem interesuje. Zupełnej obojętności w tej mierze nie rozwiało zbliżenie się terminu wyborów. Zainteresowanie, a raczej zakłopotanie panuje w kołach narodowej demokracyi i członków kolegium wyborczego. Próbowano różnych kombinacyi, lecz wszystkie są beznadziejne.

Zwracano się do p. Nowodworskiego i otrzymano rekuzę. Odwołano się do p. Pepłowskiego, lecz i on w grzeczny, acz stanowczy sposób odmówił. W tem położeniu bez wyjścia utrzymuje się jeszcze kandydatura... p. Dmowskiego. Ale i ona ma wątłe szanse, bo z jednej strony sam p. Dmowski niezbyt skłonny jest do obarczenia się ciężarem, który zrzucił z siebie, a z drugiej koła narodowo-demokratyczne nie otaczają już sympatyą tej kandydatury.

Wynik najprawdopodobniejszy w tej chwili jest ten, że zgromadzenie wyborcze wcale wybierać nie będzie i że wyborcy złożą mandaty, wymotywowawszy to niemożnością dokonania elekcyi w gronie, które mandatu przyjąć nie chce."

Komisya kolejowa. W tych dniach z Petersburga wyjechała na koleje petersburską i nadwiślańskie delegowana umyślnie komisya ministeryum komunikacyi do sprawdzenia pogotowia mobilizacyjnego tych kolei oraz wyegzaminowania jednocześnie urzędników ze znajomości ich obowiązków służbowych. Egzamin taki odbędzie się w r. b. po raz pierwszy. W obecnej chwili komisya znajduje się na odnodze zaniemeńskiej.

Ze spraw kolejowych. Postanowiono dzierżawcom bufetów kolejowych nie udzielać biletów na bezpłatne przejazdy. W tych zaś wypadkach, kiedy bufety oddawane są w dzierżawę bezpłatnie, kwestya biletów wolnej jazdy dla utrzymujących bufety powinna być oddawana do decyzyi miejscowej rady kolei.

Stan urodzajów. Według wiadomości, nadchodzących do Towarzystw rolniczych, stan ozimin na ogół jest bardzo niepomyślny. Ostatnie zimna wiosenne powstrzymały wegetacyę i poczyniły duże straty. W niektórych miejscowościach, jak naprzykład w Miechowskiem, zaorywano pszenicę, gdzieindziej czyniono to z koniczyną. Narzekają powszechnie, że ziemia jest nazbyt mokra i że brak ciepła słonecznego. W wielu miejscach jeszcze nie ukończono siewów wiosennych, nawet tam, gdzie je wcześnie rozpoczynają. Zboże jare powchodziło dobrze. Źle się zapowiada zbiór słomy, ziarna i koniczyn.

Kara za noszenie broni. 500 rb. kary lub 3 miesiące więzienia otrzyma każdy, według nowego rozporządzenia Głównego Naczelnika kraju, kto będzie nosił przy sobie broń, lub amunicyę bez specyalnego pozwolenia na to.

Regulacya Wisły. Uregulowanie brzegu Wisły pomiędzy mostem kolejowym i Kierbedzia z lewej strony obliczone zostało na sumę około 290,000 rb. Obecnie z braku funduszów w kasie miejskiej — wszelkie starania obywateli tej dzielnicy o udogodnienia pozostawione będą do lepszych czasów.

— Na ukończenie wału ochronnego nad Wisłą aż do budującego się mostu miejskiego magistrat wyznaczył fundusz 127,000 rb., który zapożyczony będzie z kapitałów, przeznaczonych na budowę mostu.

Ofiary ciemnoty. Gospodarz z Wilkowa w powiecie grójeckim, Szczepan Piekarski, dość zamożny, bo posiadający włókę ornej ziemi i zasobny inwentarz, miał to nieszczęście, że przeszło przed rokiem stracił zmysły.

W chacie utrzymać go było niepodobna, rodzina oddała go więc do Tworek, ale że w Tworkach dopominano się o zapłatę za utrzymanie chorego, przeto po miesiącu pobytu w szpitalu, rodzina zabrała go z powrotem na wieś.

Teraz należało pomyśleć o zabezpieczeniu się przed wszelkiemi możliwemi następstwami choroby Piekarskiego; tedy chwycono się średniowiecznego sposobu i łańcuchami przykuło nieszczęśliwego do ściany w spichrzu.

W tej pozycyi godny litości gospodarz znajduje się już od roku.

Nie w lepszem położeniu jest inny włościanin, również chory umysłowo, Szymański, ze wsi Annopol tegoż powiatu, którego rodzina również trzyma „przybitego" do ściany.

Dodać należy, że żaden z dwu chorych nie jest furyatem!

Za agitacyę. Stanisław Tarnowski, właściciel Barcikowa w pow. Płockim, sędzia gminny w Bodzanowie, za agitacyę na zebraniu gminnem został skazany na złożenie z urzędu i miesiąc więzienia.

Nafta na Podolu. W kilku punktach guberni podolskiej znaleziono obfite źródła nafty. W najbliższej przyszłości źródła te mają być zbadane, poczem rozpoczętą zostanie eksploatacya.

Nominacye biskupów. Nominacye biskupów Cyrtowta i Karasia na stolicy biskupie kowieńską i sejneńską nie nastąpiły jeszcze „z powodu napotkanych trudności"—jak lakonicznie donosi „Kraj."

Nowa przędzalnia w Zgierzu. Przemysłowiec p. Juliusz Borst w Zgierzu, przystępuje do budowy wielkiej przędzalni nowej, składów na towar itp. Koszty

budowy obliczono na 500,000 rubli. Nowa przędzalnia zatrudniać będzie około 2,000 ludzi.

Buddyzm w Petersburgu. Świątynia buddyjska w Petersburgu wybudowana ma być staraniem buddysty-anglika sir Edwarda Chamysly. Plan już został opracowany, położenie zaś kamienia węgielnego nastąpić ma w jesieni w miejscowości Staraja-Dieriewnia.

Inicyator budowy tej świątyni twierdził w rozmowie z przedstawicielem „Russk. Słowa“, że w Petersburgu i Moskwie, gdzie buddyzm zjednywa sobie sympatye, jest już około 100 buddystów, a przytem wyznanie to ma przychylnych sobie śród osób bardzo wysoko postawionych, dzięki którym wyjednano zezwolenie na budowę świątyni. Ma jednak i swych przeciwników. Szczupła też jest liczba kobiet buddystek.

Z PRASY.

Lubelskie Towarzystwo Dobroczynności w celu podniesienia swoich dochodów, sprowadziło do Lublina na wieczór małą grupę „artystów“ kabaretowych. „Kurjer“ w № 100 z dnia 4-go maja, w artykule p. t. „Momus i L. T. D.“ słusznie się oburza na tego rodzaju obłudę katolickiego Towarzystwa.

Zdawałoby się, że zestawienie tych dwóch instytucyi, instytucyi ocierania łez, cnotliwej i pobożnej hodowli małych i dużych nędzarzy, instytucyi zakrzepłej w tradycyach, okrytej pleśnią starości, niewrażliwej na odległe nawet echa nowatorstwa, a najświeższym wykwitem zblazowania pustoty, płytkości i niesmacznej swawoli—jest zgoła niemożliwem, a nawet absurdem. A jednak... jednak okazało się, że mogą harmonijnie zespolić się ze sobą.

Res sacra miser [1]) i Momus!!

Więc z jednej strony Towarzystwo najbardziej wsteczne i klerykalne ze wszystkich naszych stowarzyszeń, z drugiej aż nadto często drastyczny kabaret.

Trudno tu doszukać się związku ideowego. Bo gdyby to był nastrojowy koncert z Bethovenem lub Szopenem w programie, teatralne widowisko ze Słowackim na afiszu, poważny odczyt z dziedziny naukowych zagadnień, ale Res sacra miser i Momus, świeżutko importowany z przytułku warszawskiej podkasnej muzy. Ojcowie Jezuici! Tak was już dawno z naszego nieszczęsnego kraju wygnano, a jednak zasady przez was ogłoszone tak głęboko zapadły w nasze charaktery, że od najwybitniejszej z nich „cel uświęca środki“ żadną miarą odżegnać się nie możemy.

Piętnując w dalszym ciągu obłudę działaczy w Lubelskiem Towarzystwie Dobroczynności „Kuryer“ pisze:

Dziwna cnotliwość i pobożność L. T. D. może sobie powinszować pomysłu i cieszyć się, że dając możność publiczności obznajmienia się z drastycznymi dowcipami, wypowiadanymi — elegancko, przyczyniło się w znacznej mierze do rozwoju naszego smaku artystycznego. Bo przedewszystkiem „chez nous“ elegancya!

Mimowoli nasuwa się myśl: czyby nie dobrze było wyznaczyć wychowańcom L. T. D. na jakiś czas podwójną dozę pacierzy, by zrównoważyć niecnotliwie spędzane chwile na cnotliwy cel przez cnotliwą inteligencyę? Byłoby to zupełnie w stylu.

[1]) „Ubogi—rzeczą świętą“—zdanie Seneki —jest godłem katolickiego Tow. Dobroczynności.

CENY ZBOŻA I NASION W WARSZAWIE.

W ubiegłym tygodniu tendencya dla pszenicy była słaba, ceny nieco spadły. Żyto utrzymało się w cenie.

		za korzec
Pszenica wyborowa żądano		8.70 — 9.00
„ biała, śred., dob.	„	8.25 — 8.50
Żyto wyborowe	„	5.65 — 5.75
„ średnie	„	5.55 — 5.60
Jęczmień wyb. 2-rzęd.	„	4.80 — 5.20
„ średni	„	4.60 — 5.00
Owies wyborowy	„	4.05 — 4.20
„ średni	„	3.80 — 4.00
„ ordynaryjny	„	3.60 — 3.75

(„Now. Gaz.“ № 220).

Prenumerata „Maryawity“ wynosi rocznie 4 ruble, półrocznie 2 ruble, kwartalnie 1 rubel. Adres Redakcyi i Administracyi — Łódź Franciszkańska 27. Telefonu 12-73. Prenumeratorzy „Maryawity“ otrzymują „Wiadomości Maryawickie“ bezpłatnie.

Maj	KALENDARZYK.		Wsch. słońca	Zachód Słońca	Dnia	Wschód Księżyca	Zachód Księżyca	Długość dnia	Przybyło dnia
20	Czwartek	Wniebow. Pań.	g. 4 m. —	g. 7 m. 53	20	g. 4 m 37 r.	g. 9 m. 16 w.	g. 15 m. 54	g. 8 m. 20
21	Piątek	Wiktora M.	g. 3 m. 59	g. 7 m. 54					

Redaktor i Wydawca Ks. Jan Kowalski, Maryawita.
Drukarnia Ks. Jana Kowalskiego w Łodzi, Franciszkańska 27.